

Sygn. akt VI ACa 748/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ewa Klimowicz – Przygódzka

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Sędzia SO (del.) – Andrzej Turliniński

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.

przy udziale interwenienta ubocznego A. S.

o stwierdzenie nieważności uchwały ewentualnie o uchylenie uchwały w części, ewentualnie o stwierdzenie nieistnienia uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 lutego 2012 r., sygn. akt III C 894/11

I zmienia zaskarżony wyrok w całości nadając mu następującą treść:

- 1. stwierdza nieważność uchwały nr (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 14 stycznia 2010 r. w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności prawnych i reprezentowanie Spółdzielni;*
- 2. zasądza od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. na rzecz M. J. kwotę 550 zł (pięćset pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;*

II znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 748/12

UZASADNIENIE

Powód M. J. w pozwie z dnia 26 II 2010 r. domagał się stwierdzenia nieważności uchwały rady nadzorczej nr (...) pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 14 stycznia 2010 r. o następującej treści „ Rada Nadzorcza upoważnia Z. J. (1), H. S., B. K. do reprezentowania Spółdzielni przy dokonywaniu wszelkich czynności prawnych z członkami Zarządu Spółdzielni". Zdaniem powoda zaskarżona uchwała wyrażała zgodę in blanco na dokonywanie wszelkich czynności prawnych pomiędzy spółdzielnią a członkami jej zarządu, stanowiła zatem naruszenie przepisu

art. 46 § 1 pkt 8 ustawy prawo spółdzielcze (dalej u.p.s., Dz.U. 2003.188.1848) lub co najmniej była wyrazem obejścia powyższego przepisu.

Wyrokiem z dnia 23 XI 2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo M. J.. Na skutek jednak apelacji pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) niniejszy Sąd Apelacyjny wyrok powyższy uchylił i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, uznając, iż nie rozpoznana została istota sprawy, gdyż nie zostało ustalone, co jest przedmiotem zaskarżonej uchwały.

Powód ostatecznie domagał się stwierdzenia nieważności uchwały rady nadzorczej nr (...) z dnia 14 stycznia 2010 r. pozwanej spółdzielni ewentualnie wnosił o uchylenie tej uchwały w części obejmującej wyrażenie zgody blankietowej na dokonanie wszystkich przyszłych czynności prawnych pomiędzy spółdzielnią a członkiem jej zarządu ewentualnie o stwierdzenie nieistnienia przedmiotowej uchwały (k 193, 246).

Pozwana spółdzielnia mieszkaniowa wносиła o oddalenie tak przedstawionego powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo M. J. ustalając na podstawie zeznań świadka Z. J. (1) i protokołu z posiedzenia rady nadzorczej z dnia 14 stycznia 2010 r. oraz jak podkreślał przede wszystkim w oparciu o samą treść zaskarżonej uchwały, iż uchwała ta tylko i wyłącznie upoważniała trzech członków rady nadzorczej do reprezentowania spółdzielni przy dokonywaniu wszelkich czynności prawnych z członkami jej zarządu, innymi słowy stanowiła tylko i wyłącznie upoważnienie wskazanych imiennie w niej osób do reprezentowania spółdzielni przy dokonywaniu wszelkich czynności prawnych z członkami zarządu pozwanej spółdzielni. Tym samym sąd I instancji nie podzielił stanowiska powoda, iż zaskarżona uchwała blankietowo wyrażała zgodę rady nadzorczej na dokonywanie wszystkich czynności prawnych z członkami zarządu pozwanej.

Konsekwencją powyższego ustalenia było uznanie, iż powód nie wykazał swojego interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, jak również nie przedstawiał żadnych argumentów podważających prawidłowość udzielonego członkom rady nadzorczej pełnomocnictwa.

Interes prawny powoda nie został także wykazany przy dochodzeniu żądania ewentualnego o uznanie uchwały nr (...) z dnia 14 stycznia 2010 r. za nieistniejącą. Niezależnie od powyższego zdaniem Sądu Okręgowego przedmiotowej uchwały nie mogła być uznana za nieistniejącą, ponieważ została ona podjęta przez uprawniony organ statutowy spółdzielni, w przewidzianym trybie.

Za niezasadne ocenione zostało także żądanie uchylenia uchwały w części obejmującej wyrażenie zgody blankietowej na dokonywanie wszelkich przyszłych czynności prawnych między spółdzielnią a członkiem zarządu lub dokonywanych przez spółdzielnię w interesie członka zarządu oraz reprezentowanie spółdzielni przy tych czynnościach, wobec nie wyczerpania postępowania wewnątrz spółdzielczego w zaskarżeniu uchwały tego rodzaju organu spółdzielni. Sąd Okręgowy podnosił, że nawet gdyby uznać możliwość takiego zaskarżenia, to nastąpiło ono po terminie wynikającym z art. 42§ 6 u.p.s., a tym samym roszczenie powoda wygasło.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła strona powodowa domagając się jego zmiany poprzez stwierdzenie nieważności zaskarżonej uchwały ewentualnie stwierdzenie nieważności w części dotyczącej wyrażenia zgody blankietowej na dokonywanie wszelkich przyszłych czynności prawnych pomiędzy spółdzielnią a członkiem zarządu oraz reprezentowanie spółdzielni przy tych czynnościach. Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

-art. 233§ 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zaskarżona uchwała nie wyraża blankietowej zgody rady nadzorczej na dokonywanie wszelkich czynności prawnych z członkami zarządu pozwanej spółdzielni, pomimo zeznań złożonych przez Z. J., z których wynikało, że przedmiotowa uchwała stanowiła jedyną podstawę działania członków rady nadzorczej, a w konsekwencji zarzut naruszenia art. 65 k.c. poprzez błędną wykładnię uchwały,

-art. 328§ 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej oddalenia żądania stwierdzenia nieważności uchwały,

-art. 189 k.p.c. poprzez uznanie , że powodowi nie przysługuje legitymacja procesowa do wytoczenia niniejszego powództwa,

- art.. 46§ 1 pkt 8 prawa spółdzielczego oraz § 69 ust 1 pkt 7 statutu spółdzielni w zw. z art. 58§ 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie.

W toku postępowania apelacyjnego strona pozwana reprezentowana przez nowy zarząd spółdzielni, w piśmie procesowym z dnia 23 X 2012 r. (data prezentaty sądu) oświadczyła , iż uznaje powództwo i wnosi o wydanie wyroku zgodnego z żądaniem powoda tj. uznającego uchwałę rady nadzorczej SM (...) z dnia 14 I 2010 r. za nieważną (k 346).

W dniu 8 XI 2012 r. do akt wpłynęła z kolei interwencja uboczna po stronie pozwanej byłego prezesa zarządu spółdzielni A. S., który swój interes prawny w przystąpieniu do sprawy uzasadniał tym, iż w przypadku przegrania przez pozwaną niniejszego procesu , podejmie ona próby podważenia nabytego przez niego na podstawie umowy z dnia 20 I 2010 r. tytułu prawnego do miejsc postojowych (k 376).

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniesionej przez stronę pozwaną opozycji, uznając, iż zgodnie z art. 76 k.p.c. A. S. ma interes prawny w tym, aby sprawa została rozstrzygnięta na korzyść pozwanej. Ewentualne stwierdzenie nieważności uchwały będzie rzutowało bowiem na ocenę prawną dokonanej przez niego i spółdzielnię w dniu 20 I 2010 r. , w oparciu zaskarżoną uchwałę czynności prawnej, ustanowienia odrębnej własności lokalu garażowego i przeniesienia jego własności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Z mocy art. 213 § 2 k.p.c. sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba, iż jest ono sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Uznanie powództwa odnosi się zarówno do podstawy prawnej jak i faktycznej zgłoszonego żądania i stanowi akt dyspozycyjny podlegający kontroli sądu, tylko z punktu widzenia powyżej wymienionych przesłanek z art. 213 § 2 k.p.c. (SN z 28 X 1976 , II CR 232/76, z 14 IX 2003 , III CRN 188/83, z (XI 2011 r. II CSK 70/11 , z 9 XI 2011 r. II CSK 671/10), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Pod red. A. Zielińskiego i innych –do art. 213, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz . pod red. M. Manowskiej – do art. 213 k.p.c.). Innymi słowy poprzez uznanie powództwa pozwany uznaje nie tylko samo żądanie powoda, ale także przytoczone przez niego okoliczności faktyczne , a kryteria kontroli sądu w takiej sytuacji odnoszą się jedynie do skutków prawnego uznania, a nie do okoliczności faktycznych sprawy.

Jak wyraził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 II 2010 r. IV CSK 436/09 „Zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. sąd jest obecnie związany uznaniem powództwa, chyba że jest ono sprzeczne z prawem, przez co rozumie się sprzeczność z przepisami bezwzględnie obowiązującymi, albo zmierza do obejścia prawa lub jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli żadna z tych okoliczności nie zachodzi sąd jest obowiązany wydać wyrok zgodny z uznaniem powództwa, bez względu na to, czy uznanie znajduje uzasadnienie w okolicznościach sprawy.”. Uznanie powództwa w rozumieniu art. 213 § 2 k.p.c. zakłada bowiem stwierdzenie istnienia dochodzonego roszczenia, a tym samym wystąpienie wszystkich przesłanek kreujących jego byt prawny.

Skutkiem uznania powództwa jest pominięcie postępowania dowodowego w zakresie okoliczności objętych uznaniem i wydanie wyroku uwzględniającego powództwo.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego uznanie przez pozwaną spółdzielnię w niniejszej sprawie powództwa dotyczącego nieważności uchwały jej rady nadzorczej wyrażającej blankietową zgodę na dokonanie czynności w imieniu spółdzielni z członkami jej zarządu lub w interesie tych członków zarządu , nie było sprzeczne z prawem ani nie miało na celu obejście prawa . Znajdowało swoje uzasadnienie prawne w art.58 § 1 k.c. w zw. z art. 46 § 1 pkt 8 prawa spółdzielczego .

Zdaniem Sądu Apelacyjnego uznanie to nie pozostawało także w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego , w szczególności wbrew stanowisku interwenienta ubocznego nie sposób było przyjąć, iż będzie skutkowało ono jego pokrzywdzeniem.

Należy bowiem mieć na uwadze, iż zawarcie przez A. S. w dniu 20 I 2010 r. umowy ustanowienia i sprzedaży na jego rzecz przez spółdzielnię odrębnej własności lokalu garażowego nastąpiło wyłącznie na podstawie zaskarżonej uchwały rady nadzorczej z dnia 14 I 2010 r. (k 218), co wynika z treści aktu notarialnego i co potwierdził świadek Z. J. (1), który przy tej czynności prawnej reprezentował pozwaną spółdzielnię (k 73).

Gdyby zatem zgodnie ze stanowiskiem interwenienta ubocznego przyjąć, iż przedmiotowa uchwała stanowiła jedynie rodzaj upoważnienia dla wskazanych w niej personalnie członków rady nadzorczej pozwanej spółdzielni do reprezentowania statutowego organu pozwanej przy czynnościach określonych w art. 46§ 1 pkt 8 prawa spółdzielczego, a nie dotyczyła wyrażenia wymaganej powyższym przepisem zgody tego organu , to oznaczałoby to taki sam skutek jak w przypadku stwierdzenia nieważności tejże uchwały jako uchwały wyrażającej blankietową zgodę na dokonanie wszelkich czynności z członkami zarządu lub w ich interesie, a mianowicie brak wymaganej przepisami prawa uchwały rady nadzorczej poprzedzającej zawarcie umowy z dnia 20 I 2010 r., co z kolei skutkowałoby sankcją dokonanej czynności prawnej w postaci jej bezskuteczności zawieszony (patrz uchwała 7 sędziów SN z 14 IX 2007 r. III CZP 31/07 „Do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c.”).

Nie można zatem przyjąć, iż uznanie przez pozwaną powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wyrażającej blankietową zgodę na dokonanie czynności prawnej przez spółdzielnię z członkiem jej zarządu lub w interesie tego członka, doprowadzi do pokrzywdzenia A. S., a tym samym, iż jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, iż jest związany uznaniem powództwa przez pozwaną spółdzielnię i w związku z tym z mocy art. 386 §1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok sądu I instancji i stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały.

Wyjaśnienia ponadto wymaga, iż uznanie powództwa przez stronę pozwaną nie wymagało w oparciu o art. 81 w zw. z art. 73 § 2 k.p.c. zgody interwenienta ubocznego, gdyż zgłoszona przez niego interwencja nie miała charakteru interwencji samoistnej. Zgodnie bowiem z art. 81 k.p.c. „Jeżeli z istoty spornego stosunku prawnego lub z przepisu ustawy wynika, że wyrok w sprawie ma odnieść bezpośredni skutek prawny w stosunku między interwenientem a przeciwnikiem strony, do której interwenient przystąpił, do stanowiska interwenienta w procesie stosuje się odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym.”

W niniejszym przypadku zapadły wyrok nie odniesie jakiegokolwiek bezpośredniego skutku prawnego w stosunku pomiędzy A. S. a M. J., ponieważ osoby te nie łączy jakikolwiek stosunek prawny. Stosunek prawny wynikający z zawartej w dniu 20 I 2010 r. umowy ustanowienia i sprzedaży lokalu garażowego istnieje pomiędzy interwenientem ubocznym a stroną do której przystąpił, co nie uzasadnia przyjęcia samoistnego charakteru zgłoszonej interwencji ubocznej (patrz orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące interwencji ubocznej członka spółdzielni w sprawie o uchylenie uchwał z 20 VI 1996 I CRN 88/96 , z 8 V 1998 I CKN 658/97).

Ostatnią kwestią która wymagała wyjaśnienia było umocowanie radcy prawnego J. K. do występowania w niniejszej sprawie w imieniu pozwanej spółdzielni. W aktach sprawy znajdowały się dwa pełnomocnictwa udzielone wyżej wymienionemu przez uprzedni zarząd spółdzielni tj. z dnia 4 VIII 2010 r. (k 46) i z 18 VI 2012 r. (k 312) , które w sposób niepełny określały przedmiot niniejszego postępowania jako dotyczący jedynie uchylenia uchwały a nie przede wszystkim , jak powód dochodził pierwotnie, stwierdzenia jej nieważności. Pomimo powyższej nieprawidłowości Sąd Apelacyjny uznał, iż r.pr. J. K. został umocowany przez pozwaną spółdzielnię do występowania w niniejszej sprawie , o czym świadczyły wskazane w obu pełnomocnictwach sygnatury akt Sądu Okręgowego nadane niniejszej sprawie . Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 3 II 2012 r. I CZ 147/11 należy mieć na uwadze, iż „ustawodawca nie przewidział wymagań formalnych, jakim powinno czynić zadość określenie sprawy w treści pełnomocnictwa.

Może ono zatem polegać na oznaczeniu stron i przedmiotu postępowania, na wskazaniu sygnatury akt, jak też na jakimkolwiek innym oznaczeniu, które pozwala na identyfikację sprawy w jej technicznoprocesowym znaczeniu”. Opis sprawy zawarty w dokumentach pełnomocnictw dołączonych do akt przez r.pr. J. K. pozwalał w ocenie Sądu Apelacyjnego na jej identyfikację ze sprawą niniejszą.

Wobec uznania powództwa przez stronę pozwaną dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, o kosztach uprzednio poniesionych przez strony Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., tj. obciążył pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda opłaty od pozwu (200 zł) oraz kosztów zastępstwa procesowego poniesionych w postępowaniu pierwszo instancyjnym i poprzednim drugo instancyjnym (180 zł i 135 zł). Koszty postępowania apelacyjnego zostały natomiast pomiędzy stronami wzajemnie zniesione. Przyjmuje się bowiem, iż w sytuacji uznania powództwa obie strony dążyły do osiągnięcia takiego samego wyniku procesu (tu apelacji) i tym samym żadna z nich procesu (postępowania apelacyjnego) ani nie przegrała ani nie wygrała. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 28 XI 1972 r. I CZ 141/72 , sytuacja taka uzasadnia zastosowanie per analogiam art. 104 k.p.c. wobec braku jej wyraźnego rozstrzygnięcia w ustawie.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.